

RUTA ŚPIEWAK<sup>1</sup>

## GLOBALNE SIŁY A NOWA KLASA CHŁOPSKA<sup>2</sup>

W 2008 roku ukazała się książka jednego z najbardziej wpływowych współczesnych badaczy obszarów wiejskich – Holendra Jana Douwe van der Ploega. Autor, na ponad 300 stronach, analizuje wyniki swoich badań prowadzonych przez ostatnie trzydzieści lat na obszarach wiejskich całego świata. Pokazuje w niej narastanie dwóch potężnych zjawisk: wzrostu znaczenia nowej klasy chłopskiej oraz wpływów imperium, czyli bezosobowych sił kontrolujących globalne rynki. Udowadnia, że rolnictwo chłopskie nie tylko tworzy więcej miejsc pracy, wytwarza większą wartość dodaną do produkcji, ale również bardziej, niż w przypadku pozostałych dwóch typów rolnictwa (kapitalistycznego i przedsiębiorczego), przyczynia się do podniesienia poziomu dochodów poszczególnych rolników. Książka jest tym bardziej interesująca, że autor w swoich rozważaniach sięga do bardzo bogatego zbioru międzynarodowej literatury z takich dziedzin, jak: socjologia wsi i rozwoju, neoinstytucjonalna ekonomia, badania nad klasą chłopską.

Książka składa się z 10 rozdziałów. Pierwszy przedstawia aktualną panoramę sytuacji na obszarach wiejskich całego globu. W rozdziale drugim autor prezentuje własną koncepcję klasy chłopskiej, wprowadza pojęcie repezantyzacji (analizując procesy zachodzące w północnym Peru przez ostatnie trzydzieści lat), a kolejny, trzeci, poświęca opisowi funkcjonowania „imperium” – drugiej kluczowej kategorii pojęciowej (na przykładzie potężnego przedsiębiorstwa z sektora żywnościowego z północnych Włoch). Jego funkcjonowanie dokumentuje w rozdziale czwartym, na wdzięcznym przykładzie Unii Europejskiej. W rozdziale piątym koncentruje się na uwypukleniu różnic między chłopskim a przedsiębiorczym typem rolnictwa. Na tym

<sup>1</sup> Autorka jest pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

<sup>2</sup> Jan Douwe van der Ploeg, 2008: *The New Peasantries. Struggle for Autonomy and Sustainability in Era of Empire and Globalization*. Wydawca: EARTHSCAN, London – Sterling, VA ISBN-13: 978-1844075584, s. 356. Reprint 2009.

tle, w rozdziale szóstym, van der Ploeg analizuje proces repezantyzacji, zachodzący na obszarach wiejskich Europy, by w siódmym opisać zjawisko zwiększania autonomii, która jest istotnym elementem sposobu funkcjonowania nowych chłopów. Dwa następne rozdziały to analiza mechanizmów kontroli i regulacji w rolnictwie, co prowadzi do kompleksowej analizy imperium. W ostatnim rozdziale, podsumowującym, analizuje starcie chłopskiego sposobu funkcjonowania z naporem sił imperium.

Jan Douwe van der Ploeg rozpoczyna książkę od stwierdzenia, że współcześnie na świecie jest więcej chłopów niż kiedykolwiek – 1,2 miliarda; wśród nich są też, choć nie wszyscy chcą się z tym zgodzić, rolnicy europejscy. Światowe rolnictwo można bowiem dzisiaj scharakteryzować przez trzy zmierzające w różnych kierunkach trajektorie rozwojowe: industrializację, repezantyzację oraz dezaktywację. Ponadto autor wskazuje na istnienie trzech typów rolnictwa na świecie:

- kapitalistycznego, opartego na wielkoobszarowym rolnictwie i prawie wyłącznie na najemnej sile roboczej. Produkcja rolna odbywa się w gospodarstwach połączonych w sieci, a ich działania służą maksymalizacji zysku;
- przedsiębiorczego, bazującego na znaczącym kapitale finansowym oraz materialnych środkach wytwórczych, gdzie produkcja jest dalece wyspecjalizowana oraz podejmowane są działania służące ciągłemu powiększaniu produkcji. Rolnicy – przedsiębiorcy są zależni od rynku. Tego typu rolnictwo rozwija się poprzez różnego rodzaju publiczne programy modernizacji rolnictwa;
- chłopskiego opierającego się na zrównoważonym wykorzystaniu zasobów ekologicznych, a chłopci, poprzez różne działania, starają się ograniczać swoją zależność od rynku. Działania podejmowane w tym typie rolnictwa służą obronie i poprawie chłopskiego życia.

Na pierwszy rzut oka te trzy typy różnią się przede wszystkim wielkością i skalą produkcji, ale – jak dowodzi autor – nie to stanowi największą różnicę. Poszczególne wzory działania wpływają na wielkość wartości dodanej z produkcji rolnej, jej dystrybucję, a także zrównoważenie produkcji oraz jakość żywności. Ma znaczenie również wymiar czasowy – powszechnie uważa się, że rolnictwo kapitalistyczne i przedsiębiorcze odnosi się do współczesności, podczas gdy chłopskie rolnictwo to element z przeszłości. Jak dowodzi Henri Mendras [1970] wszystko wynika z warunkowań społecznych, w przypadku produkcji chłopskiej przeszłość, współczesność i przyszłość są połączone w zupełnie inny sposób niż w przypadku pozostałych typów rolnictwa.

Dwoma najważniejszymi procesami zachodzącymi we współczesnym rolnictwie są industrializacja i repezantyzacja, a także, choć w nieco mniejszym zakresie, dezaktywacja. Następująca industrializacja rolnictwa powoduje wzrastającą presję na lokalne systemy produkcji, czemu towarzyszy postępująca marginalizacja chłopów. Odpowiedzią na to jest proces repezantyzacji, a więc walka o autonomię tej grupy społecznej, która warunkuje przeżycie w sytuacji postępującej depriwacji i wzrastającej zależności. Wiąże się ona z dwoma procesami – ilościowym: wzrostem liczby rolników, a drugim jakościowym: postępującym wzrostem autonomii i uniezależnieniem się od rynku. Następnym pojęciem opisującym procesy zachodzące w światowym rolnictwie jest dezaktywacja (której nie należy mylić z depezantyzacją). Wiąże się ona ze spadkiem produkcji rolniczej spowodowanej odpływem kapitałów finansowych,

ziemi i siły roboczej z rolnictwa. W naszej części Europy dezaktywacja nastąpiła przejściowo, po upadku komunizmu, by szybko przejść w kierunku reperyzacji lub rozwoju rolnictwa korporacyjnego oraz przedsiębiorczego. Van der Ploeg uważa, że dezaktywacja w Europie jest efektem tworzenia różnego rodzaju instrumentów politycznych i finansowych, wzrostu cen ziemi rolniczej w okolicach dużych miast, działaniem programów środowiskowych.

Czym więc jest chłopstwo? Poszukiwanie definicji autor zaczyna od wnikliwej analizy światowej literatury dotyczącej tej problematyki. Zauważa, że w literaturze najczęściej określa się chłopów jako klasę, grupę (kwestii, zajmującej wielu polskich socjologów, czy jest to klasa społeczna czy nie, autor w ogóle nie podejmuje), która hamuje lub wstrzymuje rozwój [Byres 1991], lub – ze względu na specyficzny sposób funkcjonowania gospodarstw – populację stanowiącą margines współczesnej ekonomii [Ellis 1993]. Można przypomnieć, że w Polsce zaś na podobną kwestię zwracał uwagę Edmund Mokrzycki [2001], pisząc o chłopach jako klasie z przeszłości. W opinii van der Ploega w literaturze dotyczącej chłopów przyjmuje się za oczywiste, że zajmowali się oni pracą na roli, ale bardzo rzadko zwraca się uwagę na sposób, w jaki chłopcy zajmowali się rolnictwem, jakie metody stosowali i na ile może być to element odróżniający te praktyki od istniejących w innych typach rolnictwa. Kolejną cechą chłopstwa, jaką analizuje się w literaturze, to, zdaniem autora, kwestia bierności tej grupy społecznej. Teodor Shanin [1971] określał ich nawet mianem grupy stojącej na straconej pozycji i zdominowanej przez innych. Zdaniem Holendra, w analizach chłopstwa nie przywiązuje się wagi do jego roli w projekcie modernizacyjnym wsi. Wyliczając te słabości dotychczasowych badań chłopów, autor podejmuje próbę stworzenia definicji tej grupy społecznej opierając się na dwóch wymiarach: chłopskiej kondycji (*peasant condition*) oraz metody prowadzenia gospodarstwa rolnego (*farming*). Kluczowa dla chłopskiego istnienia jest walka o autonomię w sytuacji, którą można scharakteryzować poprzez relacje zależności, marginalizacji i deprivacji.

Chłopska kondycja opisywana jest przy użyciu kilku pojęć. Pierwszym z nich jest *co-production*, czyli stała współzależność od środowiska naturalnego. Środowisko naturalne kształtuje opisywaną tu grupę społeczną, wyznacza rytm jej życia, równocześnie istnienie chłopstwa pozwala się naturze reprodukować. Jest to też specyficzny sposób produkcji, w którym natura jest przekształcana w dobra i usługi służące ludzkiej konsumpcji. Owa produkcja wymaga swoistego typu wiedzy o naturze oraz szacunku i podziwu dla niej. Każda definicja dotycząca chłopów nawiązuje również do aktywności rolniczej. Zdaniem autora, produkcja chłopska zwykle postrzegana jest jako ta zacofana. Van der Ploeg wielokrotnie podkreśla, że to nieprawda. Wskazuje, że przez powolne i systematyczne podnoszenie jakości i wydajności kluczowych zasobów: jak np. ziemi, zwierząt, wiedzy, jak również podnoszenie jakości produkcji i zmianę relacji z zewnętrznym światem, chłopcy wywalczają sobie autonomię i powiększają swoje zasoby, środki produkcji. Konstrukcja i zachowanie zasobów kontrolowanych przez chłopów jest kolejnym elementem definicyjnym chłopstwa. Od wielkości owego zasobu, tworzono go w oparciu o relacje wymiany z naturą, zależy stopień autonomii chłopów, również od rynku.

Innym rysem charakteryzującym chłopów są ich specyficzne relacje z rynkiem, oparte na jak najdalej idącej autonomii i elastyczności. Relacje ze światem zewnętrznym są budowane i utrzymywane zgodnie z lokalną kulturą, opierającą się na ograniczonym zaufaniu do świata zewnętrznego. Chłopski sposób gospodarowania opiera się w dużej mierze na autonomicznym przepływie zasobów, które są produkowane i reprodukowane w obrębie gospodarstwa. Zdaniem autora, chłopci dążą też do możliwie dużego uniezależnienia od rynku, wykorzystując współpracę opartą na wzajemności. Dzięki wymianie dóbr i usług można omijać rynek. Autonomia to chłopska wolność w dwóch wymiarach: od wyzysku i poddania, a druga to wolność do działania dostosowanego do potrzeb zaangażowanych aktorów. Kolejny element charakteryzujący chłopów to przetrwanie (*resistance*), przy czym nie chodzi tutaj tylko o reprodukcję, lecz także poprawę jakości życia. Możliwość przetrwania zależy od relacji z państwem, innymi grupami społecznymi, instytucjami, jak również od samych relacji wewnątrz tej grupy. Współczesną sytuację chłopów wyznacza sytuacja zależności i daleko idącej deprywacji. Występowanie tych elementów i ich natężenie jest bardzo zróżnicowane w poszczególnych regionach świata.

Przytoczona definicja jest nie tylko wielowymiarowa, ale też wielopoziomowa – dotyka również miejsca chłopstwa w społeczeństwie. Wpływ na postrzeganie chłopstwa ma również specyficzny sposób zajmowania się rolnictwem. W chłopskim rolnictwie, inaczej niż w przypadku pozostałych dwóch typów, dąży się do wytworzenia wartości dodanej przy wykorzystaniu zasobów własnych. W przypadku rolnictwa przedsiębiorczego, działania służą zarówno przejściu zasobów innych, jak i uzyskaniu wartości dodanej z produkcji z zasobami dostępnymi. Kapitalistyczny sposób uprawiania rolnictwa służy produkcji profitów, nawet jeżeli wiąże się to z obniżeniem całkowitej wartości dodanej.

Charakteryzując różnice między rolnictwem chłopskim a przedsiębiorczym, autor odwołuje się do kluczowych kategorii swojej analizy. Podstawowa różnica między chłopskim a przedsiębiorczym sposobem produkcji wynika ze stopnia autonomii, ta zaś jest pochodną posiadanych zasobów. W chłopskim – kluczowa jest relacja z naturą, w przypadku tego drugiego natura jest oczywiście obecna, ale dąży się do zmniejszenia jej roli. W świetle koncepcji zrównoważonego rozwoju, odwołanie do racjonalnego wykorzystania zasobów naturalnych staje się ponownie istotną kwestią.

Ostatnia dekada to proces daleko idącej repezantyzacji, a równolegle – dalszej industrializacji. Powstaje swojego rodzaju pole bitwy, gdzie ścierają się sprzeczne interesy, konkurencyjne perspektywy i projekty. Starcie tych dwóch procesów autor przedstawia na kilku przykładach: społeczności wiejskiej z północnego Peru oraz obszaru produkcji parmezanu w północnych Włoszech. Wraz z umacnianiem się w Europie koncepcji wielofunkcyjności rolnictwa (którą tłumaczy jako wykorzystanie tej samej puli zasobów do tworzenia szerokiej gamy produktów i usług, dzięki czemu możliwe jest ograniczanie kosztów produkcji poszczególnych elementów), proces repezantyzacji stał się najistotniejszą trajektorią rozwojową. W sytuacji narastającej presji na ograniczenia wykorzystania zasobów energetycznych, wodnych oraz podnoszonej kwestii jakości życia, koncepcja ta jest bardzo obiecująca. Europejscy farmerzy umacniają swoją „chłopskość” w obrębie gospodarstw, określają

się jako „nowi chłopci”. Proces ten polega na zmianie sposobów produkcji, w celu ograniczenia zależności od zasobów zewnętrznych, kontrolowanych przez przemysł. Zmiana ta to skomplikowany proces, na który składają się następujące elementy: rolnictwo zrównoważone ekonomicznie (*farming more economically*), wielozawodowość (*pluriactivity*), oparcie rolnictwa na zasobach naturalnych (*regrounding farming upon nature*) oraz nowe formy lokalnej kooperacji (*new forms of local cooperation*), zróżnicowanie produkcji, drobne przetwórstwo i skracanie łańcuchów dostaw żywności. Van der Ploeg podkreśla, że pojawienie się tych zjawisk na poziomie jednego gospodarstwa może wydać się wsteczne, lecz gdy spojrzeć ponad poziom jednostkowy, to obserwujemy zasadniczą zmianę relacji społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich. Pociąga to za sobą również modyfikację definicji gospodarstwa – nie jest już ono tylko dostarczycielem surowców, ale zmienia się w wielofunkcyjną jednostkę, która pozostaje w wielorakich relacjach z naturą i społeczeństwem. Na tym budują się nowe tożsamości i nowe relacje z konsumentami. Mowa więc już o zmianie paradygmatu, który, jak podkreśla autor, nie został wystarczająco wyartykułowany na poziomie instytucjonalnym, co, jego zdaniem, wynika z tego, że zmiana ta jest szkodliwa dla pewnych interesów, które są ściśle powiązane z modelem industrialnym. Proces repezantyzacji służy podniesieniu poziomu autonomii, co jest skutkiem zmiany postrzegania zasobów: poszerzania ich puli, sięgania po to, co nie doceniane, większego zróżnicowania umożliwiającego podejmowanie nowych działań. Ponownie praca staje się kluczowym zasobem, zarówno w sensie jakościowym, jak też ilościowym.

Obecne praktyki rozwoju wiejskiego są wynikiem szerokiego, oddolnego procesu zmiany. W związku z tym, że zmiana ta jest zmianą endogeniczną, nie ma jednej trafnej recepty, bowiem możliwości zmiany zależą od lokalnego kontekstu. Ponad połowa rolników europejskich podejmuje działania, określane przez autora jako „pogłębiające” i „poszerzające”. Pogłębienie odnosi się do takich działań, które rozszerzają wartość dodaną produkcji (np. rolnictwo ekologiczne), natomiast poszerzanie to łączenie rolnictwa z pozarolniczą działalnością, co służy zwiększaniu wartości dodanej na poziomie gospodarstwa. Wielu rolników również angażuje się w działania służące skracaniu łańcuchów żywnościowych. Autor uważa, że coraz większe zaangażowanie w tego typu działania można uznać za repezantyzację na miarę XXI wieku. Wielofunkcyjność, będąca elementem owego procesu, służy poprawie jakości życia w każdym wymiarze: społecznym, środowiskowym, ekonomicznym.

Wzrost znaczenia nowej klasy chłopskiej jest odpowiedzią na coraz większy nacisk „imperium” (*Empire*), czyli specyficznego sposobu współczesnych przejawów globalizacji: zarządzania przez kontrolę i aneksję. Najważniejsze dla funkcjonowania owego „imperium” jest tworzenie zestawów zgeneralizowanych zasad i parametrów, które zarządzają specyficznymi lokalnymi praktykami. Przejawia się ono poprzez stały podbój, który przejmuje relatywnie autonomiczne, lokalne układy. Reprodukują się one poprzez kwestionowanie i zmianę utrwalonych, wydawałoby się, zasad i norm.

„Imperium” jest immanentnie powiązane z szeroką gamą specyficznych pojęć, takich jak: korporacje rolnicze, specjalistyczna aparatura, wielkie sieci handlowe, ale również modele naukowe, przepisy (regulacje prawne), nowoczesne technologie, które razem tworzą zestaw reguł i praktyk umożliwiających funkcjonowanie rolnictwa

przemysłowego. Pojęcie „oderwanie” najlepiej tłumaczy *modus operandi* działania „imperium”. Produkcja i konsumpcja są coraz bardziej oderwane od siebie zarówno w czasie, jak i przestrzeni. Na początku XXI wieku „imperium” materializuje się dosłownie jako nieustająca ekspansja oparta na procesie hierarchicznym. W Holandii, dla przykładu, od roku 1985 przez 12 lat, wartość dodana w przemyśle spożywczym wzrosła o ponad 10 miliardów euro (wzrost o 46%). Wynika to, jak tłumaczy van der Ploeg, z dwóch procesów: wywierania presji na rolnictwo i wzrastającej zależności konsumentów od supermarketów oraz całego przemysłu żywnościowego. Współcześnie produkcja i konsumpcja żywności generuje akumulację i przepływ olbrzymiego kapitału. Stąd potrzeba coraz dalej idącej kontroli, która wymaga szeroko rozbudowanej działalności administracyjnej. Ten narzucony porządek, jak twierdzi autor, jest dalece nieefektywny. Powoduje on degradację zasobów pracy, żywności, obniżenie jakości życia. Co ciekawe, cechy tego „imperium” niewiele się różnią od cech innych imperiów znanych z historii ludzkości.

Autor wskazuje na trzy procesy generowane przez to globalne imperium, które są szkodliwe dla klasy chłopskiej. Po pierwsze, przyczynia się do rozwoju prekariatu wśród rolników, po drugie, rodzi się zagrożenie dla zasobów, szczególnie naturalnych, jakimi operują chłopi, po trzecie – przyczynia się do wzrostu liczby „zbędnych” rolników. Poprzez kontrolowanie pracy milionów ludzi (w oparciu o alokację zasobów) produkcja rolna jest zamrożona, a dynamika, innowacja i heterogeniczność praktycznie wykluczona. Chłopi podejmują wiele połączonych działań, by przeciwdziałać tym negatywnym tendencjom oraz by podkreślić swoją odrębność. Opór to m.in. tworzenie nowych form produkcji i konsumpcji. Chłopi starają się działać tak, by odbudowywać zaburzone relacje między rolnictwem a konsumentami poprzez sprzedaż bezpośrednią, tworzenie alternatywnych sieci dystrybucji i konsumpcji żywności. Opór chłopów nie opiera się na strajkach czy frontalnym ataku, ale na zróżnicowanych lokalnych odpowiedziach na globalne problemy. Tworzy się więc szeroki repertuar tych reakcji.

Jan Douwe van der Ploeg wnikliwie analizuje zachodzące procesy na terenach wiejskich, co jest także analizą współczesnych przemian na świecie. Jego zdaniem, większość zmian zachodzących na obszarach wiejskich Europy wynika z umacniania się klasy chłopskiej oraz presji globalnych zasad i sposobów funkcjonowania gospodarki. Pokazuje skomplikowane zależności między różnymi typami rolnictwa (przedsiębiorczego, kapitalistycznego i chłopskiego), a nade wszystko między rolnictwem chłopskim a „imperium” – emanacją globalizacji. Najwięcej uwagi poświęcone jest tu europejskim doświadczeniom, ale wskazuje się również na podobne cechy na innych kontynentach, m.in. Ameryki Południowej. Książka wpisuje się w toczącą się między innymi w polskiej socjologii wsi dyskusję na temat znaczenia, obecności i zanikania tej grupy społecznej [por. m.in. Halamska 2005, 2013; Goralach 2001, 2009; Bukraba-Rylska 2008].

*The New Peasantries...* jest pozycją, którą trudno zlekceważyć. Nie tylko celnie pokazuje różne zjawiska i powiązania między nimi, a wiele zawartych w niej interpretacji może budzić zdziwienie lub zaskoczenie. Odmienne od powszechnie przyjmowanego jest spojrzenie autora na niektóre procesy, jak na przykład to, że wielozawodowość i migracje za pracą służą przede wszystkim utrzymaniu

i rozwijaniu chłopskiego gospodarstwa. W przypadku Polski było to prawdziwe w stosunku do okresu międzywojennego i może częściowo PRL-u. Szczególnie sposób przedstawienia nowej klasy chłopskiej, opisany i starannie przeanalizowany za pomocą danych jakościowych i ilościowych, jest pewnym zaskoczeniem. Grupa ta jest prezentowana w sposób dalece wyidealizowany, odbiegający od obrazu jaki rysuje część polskich socjologów [por. Halamska 2013], ekonomistów [Dzun 2013] czy dziennikarzy [Łazarewicz 2008]. Wpisuje się w tę część debaty, która przedstawia wieś, jej mieszkańców, a szczególnie właścicieli małych gospodarstw rolnych, w kategoriach idyllicznych [m.in. Bilewicz i *Inteligent patrzy...* 2014].

Obraz chłopów jako grupy innowacyjnej, żyjącej w poszanowaniu środowiska naturalnego, funkcjonującej i rozwijającej swoje gospodarstwa na zasadzie wzajemności i współpracy, jest zbyt piękny, żeby mógł być w pełni prawdziwy. Polscy badacze zwracają uwagę na bezradność [Szafranec 2002], autorytarność i niski poziom życiowej aktywności rolników [Szafranec 2005b]. Natomiast, jak dowodzi Włodzimierz Dzun, właściciele drobnych gospodarstw rolnych (do 5 ha) rzadziej niż właściciele większych podejmują działania *zmierzające do uzyskania wyższych i lepszej jakości plonów, a także utrzymania żyzności użytków rolnych* [Dzun 2013, s. 15]. Maria Halamska proponuje nazwać tę kategorię gospodarzy mianem quasi-chłopów. Charakterystyka tej grupy społecznej, opisana przez nią na podstawie wnikliwej analizy danych empirycznych, pokazuje odmienny obraz od nakreślonego przez holenderskiego badacza. Gospodarstwa, które oni prowadzą, charakteryzuje *znaczna pasywność, mała intensywność gospodarowania, znaczna nadwyżka siły roboczej i odwrócenie się od rolnictwa jako źródła dochodów* [Halamska 2013, s. 33]. Używając terminologii van der Ploega, to dezaktywacja w najczystszej postaci. Grupa, o której piszą polscy badacze, z pewnością jest węższa i mniej zróżnicowana od tej, do której odnosi się Holender. Trudno więc o dokładne porównania, niemniej ogólne spostrzeżenia polskich badaczy są także warte odnotowania, gdyż rolniczy potencjał Polski w Europie jest znaczący.

Sposób myślenia autora dobrze oddaje zdjęcie, zamieszczone na stronie 266 omawianej książki. Skromnie ubrany człowiek, stojący na polu z drewnianym narzędziem (widłami?), jest przedstawiany jako rolnik, świadomie kwestionujący szkodliwe reguły i zasady narzucone z zewnątrz. Wrywanie chwastów za pomocą tradycyjnych drewnianych narzędzi rozpatruje się w tej książce w kategoriach retro-innowacji (czy nie jest to sprzeczność sama w sobie?) oraz technologii opartej na wiedzy. Nieużywanie pestycydów lub innych chemicznych środków ochrony roślin, to, zdaniem autora, działanie innowacyjne, stawiające chłopą w opozycji do złowieszczego „imperium”, to również świadome działania służące ograniczeniu kosztów zewnętrznych. Również uproszczona wizja porządku świata, jaką w tej książce przedstawiono, budzi pewną niezgodę lub przynajmniej zaskoczenie. Ten świat jest biało-czarny: nowi chłopci, przyczyniający się do podniesienia jakości życia mieszkańców globu, zmieniający oblicze wsi, konfrontowani są ze „złym imperium”, które ogranicza działalność drobnych rolników, kumuluje kapitał, negatywnie wpływa na środowisko naturalne, kształtuje złe nawyki żywieniowe etc. W tej narracji nie ma miejsca na szarości, na wskazywane celnie przez polskich i innych (np. francuskich)

badaczy słabości klasy chłopskiej, ani na pokazanie możliwości rozwojowych wynikających z działania rynków globalnych, tu określanych co najmniej dwuznacznym terminem „imperium”. Mimo tych słabości, książka jest niezwykle ważnym wkładem w debatę o zmieniającym się paradygmacie rozwoju obszarów wiejskich i celnie punktuje procesy i mechanizmy, które tam zachodzą na naszych oczach.

## BIBLIOGRAFIA

- Bukraba-Rylska I., 2008: *Socjologia wsi polskiej*. PWN, Warszawa.
- Byres T.J., 1991: The Agrarian Question and Differing Forms of Capitalist Agrarian Transition: An Essay with Reference to Asia, [in:] *Rural Transformation in Asia*, J. Breman and S. Mundle (Eds.). Oxford: University Press, Delhi, India.
- Dzun W., 2013: Drobne gospodarstwa w rolnictwie polskim – próba definicji i charakterystyki. *Wieś i Rolnictwo* nr 2, s. 9–27.
- Ellis F., 1993: *Peasant Economics: Farm Households and Agrarian Development*. Wye Studies in Agriculture and Rural Development, Cambridge University Press, Cambridge, UK.
- Gorlach K., 2009: *W poszukiwaniu równowagi. Polskie rodzinne gospodarstwa rolne w Unii Europejskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Gorlach K., 2001: *Świat na progu domu: rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Halamska M., 2013: Quasi-chłopi w przestrzeni społecznej Polski. *Wieś i Rolnictwo* nr 2, s. 28–42.
- Halamska M., 2005: Polski koniec chłopów, [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, A. Rosner (red.). Seria: Problemy Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 107–132.
- Inteligent patrzy na chłopą*, wywiad z Izabellą Bukrabą-Rylską, 2014, <http://nowe-peryferie.pl/index.php/2014/09/inteligent-patrzy-chlopa/> (dostęp: 11.01.2015).
- Łazarewicz C., 2008: Chłopom już dziękujemy. *Polityka* z 22.09.2008.
- Mendras H., 1970: *The vanishing peasant: innovation and change in French Agriculture*. Cambridge University Press, Cambridge, UK.
- Mokrzycki E., 2001: *Bilans niesentymalny*. IFiS, Warszawa.
- Szafranec K., 2005a: Autorytaryzm polskiej wsi, [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, A. Rosner (red.). Seria: Problemy Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 171–396.
- Szafranec K., 2005b: *Bierność i ksenofobia mieszkańców wsi a obecność Polski w UE*, maszynopis w bibliotece Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Szafranec K., 2002: Polskie residuum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesie przemian ustrojowych, [w:] *Wieś i rolnicy perspektywy rozwoju*. IERGŻ, IRWiR PAN, Warszawa.
- Shanin T., 1971: *Peasants and Peasants Societies*. Penguin Boks, Hamrondsworth, UK.